

Sygn. akt V Ca 2345/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Agnieszka Wiśniewska
Protokolant:	Julia Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. B. (1) i A. M.

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli w Warszawie

z dnia 08 października 2020 r., sygn. akt I C 239/18

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) Bank S.A. w W. na rzecz S. B. (1) i A. M. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2345/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 stycznia 2018 r. /data nadania/, skierowanym przeciwko (...) Bank S.A., powodowie S. B. (2) oraz A. M. wnieśli o:

1. ustalenie, że niedozwolone klauzule zawarte w umowie kredytu nr (...) zawartej w dniu 20 czerwca 2006 r. pomiędzy H. i A. M. a pozwanym bankiem są bezskuteczne i nie wiążą powodów, a w konsekwencji ustalenie, że nieważna jest cała umowa kredytu nr (...) na podstawie art. 58 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ k.c.
2. zasądzenie na rzecz powodów solidarnie kwoty 54.093,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 października 2017 r.
3. zasądzenie kosztów procesu.

Strona pozwana, w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 25 kwietnia 2019 r. powodowie rozszerzyli żądanie zapłaty o kwotę 21.006,56 zł i wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie kwoty 75.000 zł.

Wyrokiem z dnia 08 października 2020 r. Sąd Rejonowy:

1. **ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta w dniu 20 czerwca 2006 r. pomiędzy H. i A. M. a (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł. jest nieważna;**
2. **zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 75.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:**
 - **46.911,29 zł od dnia 31 października 2017 r. do dnia zapłaty,**
 - **7.182,15 zł od dnia 23 maja 2018 r. do dnia zapłaty,**
 - **20. 906,56 zł od dnia 9 maja 2019 r. do dnia zapłaty;**
3. **oddalił powództwo w pozostałym zakresie;**
4. **zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
5. **nakazał pobrać od pozwanego kwotę 1.110 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli w Warszawie tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa oraz tytułem opłaty od pozwu, od której powodowie byli zwolnieni.**

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, skarżąc go w części, tj. w zakresie punktu 1, 2, 4 i 5.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1) naruszenie przepisów postępowania, co polegało na dokonaniu dowolnej oraz sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.) i wyrażało się w:

1. ustaleniu niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, iż strony przyznały Pozwanemu prawo do kształtowania wysokości świadczenia Strony powodowej, co ostatecznie doprowadziło Sąd do ustalenia tak nieważności pierwotnej umowy, jak i abuzywności postanowień dotyczących ustalania kursu CHF przez pozwany bank (str. 17 i 20 uzasadnienia), podczas gdy żaden z dowodów zgromadzonych w sprawie nie daje podstaw do takiego ustalenia, a nadto z treści spornej Umowy kredytu wynika wniosek przeciwny, tj., że:

- bankowa tabela kursów miała być sporządzana na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili jej sporządzenia i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, o godzinie 16:00 i obowiązywać cały następny dzień roboczy (§ 2. Regulaminu Umowy kredytowej);

- w Umowie kredytu brak jest blankietowego odesłania do „aktualnie obowiązującej tabeli kursów”, sporządzanej według nigdzie nie określonych kryteriów;

- pojęcie „rynku międzybankowego” odnosi się do istniejącego segmentu rynku, na którym możliwe jest odczytanie (nawet wstecz) kursów kupna i sprzedaży waluty, pojęcie to jest spotykane w przepisach powszechnie obowiązującego prawa (Prawo zamówień publicznych, Ustawa o finansach publicznych), gdzie nie jest w żaden sposób definiowane w myśl zasady, iż definiowane są jedynie pojęcia niejasne czy nieprecyzyjne;

- sformułowanie „na podstawie” oznacza „zgodnie z” i jest spotykane w licznych przepisach powszechnie obowiązującego prawa, w tym w Kodeksie cywilnym;

2. poprzez ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, iż zasada indeksacji nie została z powodami uzgodniona indywidualnie, podczas gdy powodowie:

- we wniosku kredytowym jednoznacznie wskazali: a) wolę indeksacji, a następnie b) walutę indeksacji w postaci CHF,
- wykonywali przez ponad 10 lat umowę indeksowaną do waluty CHF,
- zarzuty odnośnie indeksacji pojawiły się dopiero wówczas, kiedy kurs CHF przekroczył założony przez Stronę powodową scenariusz;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

1. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez jego zastosowanie w okolicznościach sprawy, w sytuacji, w której przedmiotowa Dyrektywa nie jest źródłem prawa w relacji horyzontalnej między stronami, a cytowane orzeczenia TSUE dotyczą ww. dyrektywy;

2. art. 353¹ k.c. oraz art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 56 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz postanowieniami § 2 ust. 2, § 4 ust. 2 umowy kredytu oraz art. 2 Regulaminu poprzez ich błędną, nieuprawnioną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie przy rekonstrukcji treści wskazanych postanowień Umowy kredytu, co doprowadziło do bezpodstawnego przyjęcia, że indeksacja kredytu nastąpiła w warunkach niczym nieograniczonej dowolności Banku w zakresie kształtowania kursów walut, a więc i rozmiaru zobowiązania Strony powodowej (wbrew brzmieniu § 2 Regulaminu Umowy kredytu) oraz, że sama indeksacja (jako taka), jak również stosowanie dwóch kursów waluty w ogóle (§ 2 ust 2 i 4 ust 2 umowy kredytu) prowadzi do przełamania granic swobody umów, naruszenia zasad współzycia społecznego, naruszenia dobrych obyczajów, sprzeczności z naturą zobowiązania, w tym umowy kredytu określonej w ustawie Prawo bankowe, narażeniem Strony powodowej na nieograniczone ryzyko i co prowadzi do nieważności tak zawartej umowy (art. 353¹ k.c., art. 58 § 1 i 2 k.c.) oraz co najmniej do rażącego naruszenia interesów Strony powodowej;

3. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. poprzez ich nieuprawnioną wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że w przypadku „wyeliminowania” niedozwolonych postanowień umownych badać należy, czy bez tych postanowień umowa również została by zawarta, pod rygorem zastosowania sankcji nieważności (art. 58 § 3 k.c.), podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że art. 385¹ § 2 k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 58 § 3 k.c. oraz że w przypadku „wyeliminowania” ze stosunku prawnego niedozwolonych postanowień umownych, strony są związane umową „w pozostałym zakresie” i to nawet wówczas, gdyby takiej umowy nie zawarły,

4. art. 56 k.c., 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. poprzez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni postanowień umowy kredytu po usunięciu postanowień uznanych za niedozwolone, prowadzącej do rezultatów sprzecznych z ich obiektywnym brzmieniem oraz intencjami stron, to jest że:

(i) dla relacji kontraktowej stron nie mają znaczenia inkorporowane do umowy kredytu zasady prawa i zwyczaje (stosowanie kursu średniego NBP dla przeliczania świadczeń w walucie), a w konsekwencji że:

(ii) w przypadku nieskuteczności postanowień umownych modyfikujących te zasady (tj. zastosowanie kursów z Tabeli kursowej), brak jest możliwości dalszego wykonywania Umowy kredytu, chociaż określa ona co najmniej kwotę kredytu, jego cel, okres spłaty i oprocentowanie,

podczas gdy

- prawidłowa wykładnia tych przepisów oraz postanowień umowy kredytu prowadzi do wniosku, iż w przypadku nieskuteczności abuzywnych postanowień dotyczących ustalania kursów waluty, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.),

- wobec tego strony są zobowiązane rozliczać się dalej albo wg średniego kursu NBP dla franka szwajcarskiego albo bezpośrednio w walucie.

W żadnym jednak wypadku nie powstają uzasadnione przesłanki do uznania, że umowa kredytu nie może być kontynuowana i jest z tej przyczyny nieważna;

5) naruszeniu prawa materialnego, to jest art. 65 § 1 i 2 k.c., oraz art. 69 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 385¹ § 1 k.c., związku z art. 2 ust 2, art. 4 ust 2 umowy kredytu oraz art. 2 Regulaminu polegające na wadliwej ich wykładni poprzez przyjęcie, iż postanowienia indeksacyjne (w tym ustalenia kursu CHF na użytek umowy kredytowej) zawarte w spornej umowie kredytu stanowią świadczenie główne umowy, podczas gdy prawidłowa ich interpretacja prowadzi do wniosku, że były one umownymi postanowieniami waloryzacyjnymi;

6) art. 41 ustawy Prawo wekslowe poprzez jego niezastosowanie do określenia treści wzajemnych praw i obowiązków stron umowy kredytu w zakresie rozliczeń w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego - zgodnie z wolą stron - kursem franka szwajcarskiego;

7) art. 358 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie do określenia treści wzajemnych praw i obowiązków stron umowy kredytu w zakresie rozliczeń, chociaż przepis ten wszedł w życie w okresie, w którym sporna umowa kredytu obowiązywała;

8) art. 358¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną, nieuprawnioną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż miernikiem wartości w klauzuli waloryzacyjnej może być tylko taki przedmiot, którego zmiany wartości znajdują odzwierciedlenie w zmianach zachodzących w polskiej gospodarce oraz w sile nabywczej polskiego pieniądza, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu nie prowadzi do takiego wniosku. Przeciwnie - miernikiem wysokości świadczenia może być każdy przedmiot, także waluta obca (wartość kursowa waluty obcej);

9) art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że nieważny jest stosunek prawny łączący Powodów z Pozwanym w sytuacji gdy w okolicznościach niniejszej sprawy brak było interesu prawnego do żądania ustalenia nieważności umowy.

W oparciu o powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w tym również w zakresie kosztów procesu;

a nadto o:

3. zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów procesu.

Biorąc pod uwagę, że Sąd II nie zmienił ani nie uzupełnił ustaleń faktycznych Sądu I instancji, jak również nie przeprowadził postępowania dowodowego Sąd Okręgowy na podstawie art. 387 § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 2 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 07 listopada 2019 r. zważył, co następuje:

Apelację uznać należy za bezzasadną, a podniesione w niej zarzuty nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Jednocześnie wskazać należy, że Sąd I instancji wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie doszedł do przekonania, iż w jego ocenie łącząca strony umowa jest nieważna, jest bowiem niezgodna z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe oraz art. 353¹ k.c. a przesądzający w tym zakresie był w szczególności rozkład praw i obowiązków stron w umowie oraz

niczym nieograniczone prawo do kształtowania wysokości świadczenia drugiej strony, co pozostaje w sprzeczności z naturą umowy.

Biorąc powyższe za punkt wyjścia Sąd Okręgowy pragnie w pierwszej kolejności wskazać, że nie podziela poglądu Sądu I instancji, o bezwzględnej nieważności przedmiotowej umowy. Zarzuty apelacji odnoszące się do tych rozważań zostaną zatem pominięte, bowiem nie mają znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że niezależnie od poczynionych rozważań o bezwzględnej nieważności umowy, przyjęć należy, że nawet w przypadku przyjęcia poglądu odmiennego i uznania, że umowa nie jest sprzeczna z art. 69 ust. ustawy – Prawo bankowe oraz art. 353¹ k.c. to zawarte w umowie klauzule określające sposób ustalenia świadczeń kredytobiorców w sposób odwołujący się do tabel kursowych banku są postanowieniami niedozwolonymi w rozumieniu art. 385¹ k.c., a zatem nie wiążą powodów. Konsekwencją wyeliminowania tych klauzul z umowy jest z kolei jej nieważność, gdyż pozostała treść umowy wyznacza stosunek prawny niezgodny z naturą umowy, którą strony chciały zawrzeć.

Sąd Okręgowy podziela zasadniczo powyższe zapatrywanie.

Przedmiotem analizy Sądu I instancji była ocena, czy zapisy umowne łączącej strony umowy kredytu, w tym przede wszystkim zapisy zawarte w § 2 ust. 2 i § 4 ust. 2 mają charakter abuzywny. Apelacja zmierzała do wykazania, że taka ocena Sądu Rejonowego jest nieprawidłowa. Jednak zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo stwierdził, że ww. zapisy spełniają wszystkie przesłanki z art. 385¹ k.c., a jeśli tak to stanowią klauzule abuzywne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ten bowiem dokonał oceny dowodów w ramach swobody zakreślonej treścią ww. przepisu, nie przekraczając jednakże tych granic, czemu dał wyraz w sporządzonym - zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c. - niezwykle szerokim i wnikliwym uzasadnieniu. Sąd Okręgowy podziela bowiem pogląd Sądu Najwyższego, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania względnie doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest więc wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 08 kwietnia 2009 r., sygn. akt II PK 261/08, z dnia 06 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 4/98). Strona skarżąca nie wykazała takich uchybień, a tym samym nie wykazała naruszenia przepisu objętego zarzutami apelacyjnymi, wskazującymi na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.

Jak wynika z treści art. 385¹ § 1 k.c. zakwalifikowanie konkretnego postanowienia jako klauzuli niedozwolonej wymaga łącznego spełnienia następujących przesłanek: a) oceniane postanowienie stanowi element umowy zawartej z konsumentem; b) postanowienie nie zostało z konsumentem indywidualnie uzgodnione; c) postanowienie, o ile określa główne świadczenia stron, nie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny; d) postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Nie ulega wątpliwości, że strona powodowa przystępując do przedmiotowej umowy kredytu działała jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c., zaś pozwany, który profesjonalnie zajmuje się działalnością bankową, występował w umowie jako przedsiębiorca. Ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie są prawidłowe.

W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi również zastrzeżeń konkluzja Sądu Rejonowego, iż analizowane zapisy podlegały kontroli, odnosiły się bowiem co prawda do świadczenia głównego, nie zostały jednak sformułowane w sposób jednoznaczny. Przy czym w tym miejscu wskazać należy, że mimo początkowych rozbieżności w tym zakresie, aktualnie za ugruntowane uznać należy stanowisko, zgodnie z którym klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytodawcy. W szczególności w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2018 r., V CSK 382/18, odwołując się przy tym również do wyroku z dnia 04 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17 oraz do wyroku

z dnia 09 maja 2019 r., I CSK 242/18 Sąd ten wskazał, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy.

Nie można również nie zgodzić się z Sądem I instancji, co do ustalenia, że skarżone przez stronę powodową postanowienia umowne nie zostały z nią indywidualnie uzgodnione przez stronę pozwaną. Prawa i obowiązki stron, związane z zawartą umową, w szczególności w zakresie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień, wynikały z umowy, która stanowiła wzorzec umowny przygotowany przez pozwanego bank. Strona powodowa nie miała wpływu na jego treść i nie podlegał on negocjacom. W ocenie Sądu Okręgowego nie stanowi przejawu indywidualnego uzgodnienia możliwość wyboru rodzaju kredytu – w tym posiadanie zdolności do uzyskania kredytu złotowego, ani sformułowanie swoich oczekiwań względem kredytu we wniosku o jego udzielenie, w tym odnośnie waluty waloryzacji. Nie spełnia tego wymogu również oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej /k.132/. Zapisy umowy będące przedmiotem analizy na gruncie sprawy niniejszej nie były przedmiotem indywidualnego uzgodnienia, okoliczność ta nie została też skutecznie wykazana przez stronę pozwaną, w rozumieniu art. 385¹ § 4 k.c. Strona powodowa nie miała rzeczywistego wpływu na kwestionowane zapisy, które stanowią standardową formułę stosowaną przez pozwanego bank.

Nie może również budzić wątpliwości, iż słuszna była konkluzja Sądu Rejonowego, iż badane zapisy umowy były sprzeczne z dobrymi obyczajami. Należy w tym zakresie w pełni podzielić bardzo szerokie i wyczerpujące rozważania Sądu I instancji, które w pełni korespondują z poglądami wyrażonymi w tym zakresie przez Sąd Najwyższy, który stoi na stanowisku, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18). Analizowane postanowienia z całą pewnością nie są zapisami, które konsumenci przyjęliby, gdyby mieli świadomość skutków tak określonych postanowień. Abuzywności zapisów umowy zasadnie Sąd Rejonowy poszukiwał przede wszystkim w okoliczności, że zapisy te dawały bankowi niczym nieograniczoną możliwość określenia wysokości świadczenia konsumentów. Zapisy umowy są jednostronnie korzystne dla banku, naruszają równowagę kontraktową stron i stawiają bank w sytuacji ewidentnie uprzywilejowanej. Zapisy te są jednocześnie niejednoznaczne i nietransparentne. Naruszenia dobrych obyczajów należy poszukiwać w zapisach zawartej między stronami umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego jednocześnie strona powodowa nie uzyskała należytej informacji i nie posiadała pełnej wiedzy w zakresie istnienia realnej możliwości niekorzystnej zmiany kursu CHF. Strona powodowa nie uzyskała w tym zakresie należytej informacji, bowiem w istocie rzeczy, musiałaby otrzymać informacje i zostać pouczoną o istnieniu tak naprawdę niczym nieograniczonego ryzyka zmiany kursu. Nie dochowanie obowiązku informacyjnego również świadczyć musi o naruszeniu przy zawieraniu umowy dobrych obyczajów.

Nie może też ulegać wątpliwości, że przedmiotowe zapisy umowne rażąco naruszały interesy strony powodowej, bowiem doszło do pogorszenia położenia prawnego powodów. Sąd Rejonowy, podał szczegółowo dlaczego uznał, że kwestionowane zapisy rażąco naruszają interesy konsumentów i uzasadnił właściwie swoje stanowisko w tym zakresie. Nie można mieć przy tym wątpliwości, że analizowane postanowienia wprowadziły powodów w błąd, poprzez wykorzystanie ich zaufania i brak specjalistycznej wiedzy. Jednocześnie Sąd Okręgowy w pełni aprobuje pogląd, że dla oceny niedozwolonego charakteru postanowień umowy nie ma znaczenia, czy bank faktycznie wykorzystał swoją uprzywilejowaną sytuację. Chodzi jedynie o to, iż to jedynie od decyzji banku zależało jak będzie ostatecznie kształtować się sytuacja finansowa powodów. Nie ma też znaczenia okoliczność, że Tabele kursowe banku miały charakter uniwersalny, czy też potencjalnie nie odbiegały swoją wartością od współczynników obowiązujących na rynku finansowym – rynku międzybankowym. Do rażącego naruszenia interesów konsumenta dochodzi bowiem już przez samą potencjalną możliwość w tym zakresie. O rażącym zaś naruszeniu świadczy to, że sytuacja finansowa konsumentów jest nieprzewidywalna, niepewna i nieweryfikowalna. Nie ulega też wątpliwości, że nie wiadomym jest jak bank tworzył i konstruował Tabele kursowe. Zasady te nie były znane konsumentom, nie istniała też maksymalna

granica w zakresie kształtowania kursu. Konsument nie miał żadnej możliwości oceny prawidłowości działań banku i ich weryfikacji. Jednocześnie wskazać należy, iż umieszczenie w zapisie § 2 Regulaminu definicji Bankowej Tabeli kursów walut nie spełnia wymogu udzielenia pełnej, wyczerpującej informacji, pozwalającej konsumentom na taką weryfikację. Nie eliminuje również – wbrew twierdzeniu apelacji – dowolności banku w tym zakresie. Zapisu, że tabela jest tworzona „na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym”, z całą pewnością nie można uznać za wystarczający w tym zakresie, bowiem, samo pojęcie „rynek międzybankowy” ma – wbrew twierdzeniu apelacji - charakter ogólny i niedefiniowalny, ale przede wszystkim zapis „na podstawie” wskazuje, że w istocie rzeczy kurs ten, jakkolwiek już z założenia nieokreślony, stanowi jedynie podstawę określenia kursu w tabeli, według bliżej niekreślonych zasad, a nie jest z nim tożsamy. Wskazać jednocześnie należy, że zapis „na podstawie” jest co analogiczny do pojęcia „zgodnie z”, nie mniej jednak zapis „zgodnie z” nie oznacza „równy, tożsamy z”, co oznacza ostatecznie, że nie istniał zapis, który zrównywałby kurs z tabeli z kursem międzybankowy. Kurs międzybankowy był jedynie punktem wyjścia dla tworzenia tabeli, która nie musiała być z nim tożsama. Niewątpliwie zaś, wbrew stanowisku strony apelującej oparcie rozliczeń o tabelę banku narusza rażąco interesy konsumenta.

Jednocześnie podkreślić należy, iż w umowie występuje instrument spread'u walutowego. To, że kurs kupna stosowany był tylko raz przy uruchomieniu kredytu, zaś w pozostałym zakresie – przy spłatach rat – obowiązywał kurs sprzedaży, nie zmienia faktu, że mechanizm spread'u walutowego występuje w umowie. Zastosowanie kursu kupna raz wynika jedynie z faktu, że cała kwota kredytu jest przekazywana na początku okresu kredytowania, nie zmienia to jednak zasady (mechanizmu), że inny kurs obowiązuje przy wydaniu konsumentom środków finansowych a inny przy ich zwrocie. Przy czym w jego zakresie nie określono żadnej rozpiętości w zakresie różnicy między kursem kupna i sprzedaży. Nie ulega też wątpliwości, że w istocie rzeczy spread generował dla banku dodatkowy zysk, za który tak naprawdę nie było przewidziane żadne świadczenie wzajemne.

Sąd Okręgowy nie podziela również tych zarzutów, które odnosiły się do okoliczności, że powodowie zakwestionowali zapisy odnoszące się do indeksacji dopiero wówczas, gdy kurs CHF przekroczył założony przez stronę powodową scenariusz. Okoliczności te były bowiem bezprzedmiotowe dla rozpoznania niniejszej sprawy, nie jest bowiem istotna motywacja powodów, która nim kierowała przy wnoszeniu pozwu. Powodowie jako konsumenci zdecydowali się skorzystać z przysługującej im ochrony i przedmiotem badania Sądu może być jedynie fakt umieszczenia w umowie klauzul niedozwolonych bądź nie.

Prawidłowe jest zatem stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym analizowane klauzule umowne są w zakresie sposobu ustalania kursu sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszają interesy konsumentów - czyli stanowią klauzule abuzywne. Rozważania Sądu I instancji w tym zakresie – bardzo szerokie i wnikliwe, z całą pewnością nie wymagają w tym miejscu powtórzenia i należy je w pełni zaakceptować. Abuzywności zapisów należy upatrywać przede wszystkim w nieograniczonym uprawnieniu banku do decydowania o wysokości rat, jak również w braku możliwości po stronie powodów ustalenia i zweryfikowania wysokości swojego zadłużenia. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że kursy publikowane przez bank w tabelach kursowych miały nie być dowolnie kształtowane, bowiem były one zawsze rynkowe. Umowa nie zawiera w tym zakresie jasnych zapisów, nie podaje żadnych mechanizmów weryfikacji kursu. To strona pozwana była autorem umowy i dalszych jej elementów składowych – m.in. w postaci Regulaminu i to strona pozwana winna była umieścić takie zapisy, które nie pozostawiałyby wątpliwości, jak wyliczane będą raty powodów. Takie mechanizmy winny były znaleźć odzwierciedlenie w zapisach umowy. Abuzywność zapisów umowy - w świetle dyspozycji art. 385⁽²⁾ k.c. - badana jest zawsze na datę jej zawierania. Wskazać również należy, że oczywistym jest, że powodowie zawierając przedmiotową umowę musieli liczyć się z ryzykiem zmiany kursu franka szwajcarskiego, co jednak nie oznacza, że musieli liczyć się z dowolnością działań swojego kontrahenta w tym zakresie. Czym innym jest bowiem ryzyko kursowe, a czym innym arbitralna, niczym nieograniczona decyzja jednej ze stron umowy – tu banku.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy zasadnie ocenił, że na gruncie sprawy niniejszej spełniły się wszystkie przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c., co czyni konkluzję o abuzywnym charakterze analizowanych zapisów

umowy prawidłową. Do takich wniosków doprowadziła Sąd I instancji incydentalna kontrola zapisów umowy, przeprowadzona w odniesieniu do wszystkich przesłanek wynikających z art. 385¹ § 1 k.c.

Konsekwencją uznania zapisów umowy za abuzywne, było przyjęcie przez Sąd I instancji, że zapisy te nie wiążą zarówno z mocy prawa, jak i z mocą wsteczną od chwili zawarcia umowy. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że nie jest w takiej sytuacji możliwe dalsze obowiązywanie umowy, bowiem taka możliwość musi mieć charakter prawny a nie faktyczny. Zdaniem Sądu I instancji dalsze obowiązywanie umowy byłoby sprzeczne z naturą stosunku prawnego, który strony miały zamiar nawiązać.

Sąd Okręgowy w tym kontekście reprezentuje stanowisko, że po eliminacji klauzul waloryzacyjnych, stanowiących główne świadczenie stron, umowa faktycznie nie może obowiązywać w pozostałym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest to możliwe w sytuacji, kiedy pozostają zapisy dotyczące udzielenia kredytu w kwocie 74.508,34 zł indeksowanego kursem CHF, a eliminacja klauzul powoduje, że nie można określić wysokości świadczenia podlegającego wypłacie na rzecz konsumentów, jak również nie jest możliwym określenie wysokości poszczególnych rat, które miały być spłacane w PLN. Powyższe jest równoznaczne z tym, iż umowę należy następczo uznać za nieważną – przy jednoczesnej świadomie wyrażonej zgodzie powodów na powyższe /k.351/, co pozostaje w zgodzie z poglądem wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 r., III CZP 6/21, iż niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną.

Jednocześnie wskazać należy, iż powyższe rozważania prowadzą ostatecznie do takiego samego skutku do jakiego doprowadziły rozważania Sądu I instancji, tj. nieważności umowy – choć następczej – a jeśli tak, to ostatecznie rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, należy ocenić jako prawidłowe, mimo iż z nieco innym uzasadnieniem.

Raz jeszcze należy w tym miejscu podkreślić, że rola Sądu w niniejszej sprawie sprowadzała się w istocie rzeczy do odpowiedzi na pytanie, czy kwestionowane zapisy umowy mają charakter abuzywny. Na tak zadane pytanie Sąd I instancji udzielił odpowiedzi twierdzącej, co skutkowało musiało ponowną analizą zobowiązania powodów. Sąd Okręgowy wskazuje, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem TSUE, umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej, niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (por. wyrok z dnia 14 czerwca 2012 r., C-618/18). Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że brak jest podstaw do przyjęcia, że jakiś mechanizm waloryzacji powinien pozostać – choćby w odniesieniu do średniego kursu NBP, czy innego kursu rynkowego waluty obcej. W szczególności w ocenie Sądu Okręgowego jako chybiony w tym kontekście ocenić należy zarzut naruszenia art. 358 § 2 k.c., biorąc pod uwagę, że przepis ten wszedł w życie w dniu 24 stycznia 2009 r., a zatem już po zawarciu umowy kredytu między stronami, co miało miejsce w dniu 20 czerwca 2006 r. Nie doszło również do naruszenia art. 41 ustawy Prawo wekslowe poprzez jego niezastosowanie, bowiem w ocenie Sądu Okręgowego przepis ten nie może być potraktowany jako przepis dyspozytywny, który mógłby zastąpić postanowienia umowne kredytów indeksowanych do walut obcych uznane za abuzywne. Pogląd ten należy uznać za ugruntowany. Jednocześnie wskazać należy, że omawiany przepis dotyczy kwestii zapłaty weksła, który opiewa na walutę obcą, która nie jest walutą miejsca płatności, natomiast nie jest to przepis, który mógłby znaleźć zastosowanie do zapisów umów kredytowych.

Sąd Okręgowy w pełni również podziela rozważania Sądu I instancji odnośnie występowania po stronie powodów interesu prawnego, w rozumieniu art. 189 k.p.c., w żądaniu ustalenia, iż łącząca strony umowa jest nieważna i powodowie z uwagi na jej nieważność (czy to bezwzględnie, czy też na skutek ustalenia abuzywności niektórych jej zapisów) nie są związani jej postanowieniami. Orzeczenie Sądu znosi definitywnie wątpliwości stron co do łączącego ich stosunku prawnego i zapobiega ewentualnemu dalszemu sporowi w tym zakresie. Bardzo szerokie i wnikliwe rozważania Sądu I instancji poczynione w tym zakresie należy w pełni zaaprobować i nie wymagają one na obecnym etapie powtórzenia.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego ze wszystkich powyżej przedstawionych względów oraz biorąc pod uwagę bezzasadność podniesionych w apelacji zarzutów, należało ocenić rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jako prawidłowe, co skutkowało oddaleniem apelacji, jako bezzasadnej na podstawie art. 385 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do poniesionego w etapie postępowania odwoławczego zarzutu potrącenia, w pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że z przedstawionego oświadczenia o potrąceniu nie wynika w sposób jednoznaczny wysokość należności, z którą miałyby zostać potrącona należność banku. Niezależnie natomiast od powyższego, wskazać należy, że na gruncie sprawy niniejszej powodowie dochodzą kwoty 75.000 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy udostępnionym im kapitałem a faktycznie spłaconą na rzecz banku należnością, a zatem do potrącenia należności doszło już na etapie konstruowania pozwu. Tym samym również z tej przyczyny ocenić należy omawiany zarzut jako bezprzedmiotowy. Odnośnie zaś zarzutu zatrzymania wskazać, należy, iż Sąd Okręgowy w niniejszym składzie – podzielając pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa 442/18, zgodnie z którym cechą wyróżniającą umowy wzajemne jest „ekwiwalentność świadczeń - stoi na stanowisku, że umowa kredytu nie stanowi umowy wzajemnej, co powoduje, że również ten zarzut nie mógł zostać uwzględniony, bowiem w świetle treści art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., prawo zatrzymania znajduje zastosowanie wyłącznie do umów wzajemnych. Natomiast wynikający z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe obowiązek kredytobiorcy zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, choćby z odsetkami nie spełnia warunku ekwiwalentności świadczeń stron takiej umowy.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu w instancji odwoławczej zostało wydane w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika powodów w kwocie 2.700 zł, obliczone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804), według stanu na dzień wniesienia apelacji.